

POSTANOWIENIE

Dnia 12 grudnia 2024 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Ryszard Witkowski

w sprawie **M.S.**

skazanego z art. 14 § 2 k.k. w zw. z art. 19 § 1 k.k. i w zw. z art. 148 § 1 k.k. i in.,
po rozpoznaniu w dniu 12 grudnia 2024 r. w Izbie Karnej
na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.,
kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego
od wyroku Sądu Apelacyjnego w Szczecinie
z 7 grudnia 2023 r. sygn. akt II AKa 168/23,
zmieniającego wyrok Sądu Okręgowego w Szczecinie
z 21 kwietnia 2023 r. sygn. akt III K 184/22,

p o s t a n o w i ł:

1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną;
2. obciążyć skazanego kosztami postępowania kasacyjnego.

[WB]

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w Szczecinie wyrokiem z 21 kwietnia 2023 r. sygn. akt III K 184/22 uznał oskarżonego M.S. za winnego popełnienia przestępstwa z art. 13 § 2 k.k. w zw. z art. 18 § 1 k.k. w zw. z art. 148 § 1 k.k. i za to na podstawie art. 14 § 2 k.k. w zw. z art. 19 § 1 k.k. w zw. z art. 148 § 1 k.k. odstąpił od wymierzenia mu kary za ten czyn (pkt I wyroku).

Sąd Apelacyjny w Szczecinie wyrokiem z 7 grudnia 2023 r. sygn. akt II AKa 168/23, na skutek apelacji wniesionych przez prokuratora i obrońcę, zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że czyn przypisany oskarżonemu zakwalifikował z art. 13 § 2 k.k. w zw. z art. 18 § 2 k.k. w zw. z art. 148 § 1 k.k. i za to przestępstwo, na podstawie art. 14 § 2 k.k. w zw. z art. 19 § 1 k.k. i w zw. z art. 148 § 1 k.k. przy zastosowaniu art. 60 § 1 i § 6 pkt 2 k.k., wymierzył mu karę 3 (trzech) lat pozbawienia wolności (pkt I wyroku), w pozostałym zaś zakresie zaskarżony wyrok utrzymał w mocy (pkt II wyroku)

Kasację od wyroku Sądu Apelacyjnego wywiódł obrońca skazanego, zarzucając zaskarżonemu orzeczeniu następujące naruszenia prawa:

1. rażące naruszenie przepisów prawa procesowego, tj. art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k., które miało istotny wpływ na treść rozstrzygnięcia, polegające na nierzetelnym merytorycznie rozważeniu oraz pobieżnym lub wymijającym, pomijającym istotę sformułowanych w apelacji zarzutów, skutkującym bezpodstawnym i niewyjaśnionym w dostateczny sposób w pisemnych motywach rozstrzygnięcia zaaprobowaniem przez Sąd Apelacyjny stanowiska, iż istnieją podstawy faktyczne i prawne do przypisania M.S. odpowiedzialności karnej za przypisany mu czyn, co przejawiało się w szczególności przez uznanie za bezzasadne zarzutu obrazy przepisów prawa procesowego podniesionego w pkt 1 apelacji obrońcy;
2. rażące naruszenie przepisów postępowania, które miało istotny wpływ na treść wyroku, tj. art. 457 § 3 k.p.k. w zw. z art. 424 § 2 k.p.k., poprzez nieprzytoczenie wszystkich okoliczności, które Sąd miał na względzie przy wymiarze kary, podczas gdy miał obowiązek ich powołania; powyższe uchybienie miało istotny wpływ na wynik sprawy, albowiem Sąd II instancji powinien był wydać odmienny wyrok poprzez uniewinnienie skazanego w zakresie zarzucanego mu czynu, bądź zmniejszenie kary w zakresie pkt I;
3. rażącą niewspółmierność wymierzonej kary, przejawiającą się w orzeczeniu względem M.S. bezwzględnej kary 3 (trzech) lat pozbawienia wolności, przy

jednoczesnym nieuwzględnieniu okoliczności przyjęcia przez Sąd I instancji za udowodniony fakt m.in. pozostawania przez skazanego pod całkowitym wpływem współosadzonego T.S.

Podnosząc powyższe zarzuty, obrońca wniósł o uchylenie wyroku Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z 7 grudnia 2023 r. sygn. akt II AKa 168/23 w całości oraz uniewinnienie M.S. od zarzucanego mu czynu, ewentualnie przekazanie sprawy sądowi drugiej instancji do ponownego rozpoznania.

W odpowiedzi na kasację obrońcy prokurator wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Podniesione w kasacji obrońcy zarzuty okazały się oczywiście bezzasadne, co skutkowało jej rozpoznaniem i oddaleniem przez Sąd Najwyższy w trybie wskazanym w przepisie art. 535 § 3 k.p.k. Kasacja kwestionująca jedynie ustalenia faktyczne, jednak nie pod zarzutem błędu w ich ustaleniu, a pod pozornym zarzutem rażącego naruszenia prawa procesowego bądź materialnego, sprowadzającym się do polemiki z zebrany i prawidłowo ocenionym przez sądy obu instancji materiałem dowodowym, a w sprawie nie wystąpiły uchybienia wymienione w art. 439 k.p.k.

Dopuszczalność dokonywania w postępowaniu kasacyjnym przez Sąd Najwyższy własnych ustaleń faktycznych i własnej oceny dowodów, wykluczają ograniczenia przewidziane w art. 519 k.p.k. i art. 523 § 1 k.p.k., które sprowadzają zadania sądu kasacyjnego jedynie do sprawdzenia sposobu ich dokonania, w szczególności, czy sądy orzekające w obu instancjach nie dopuściły się rażącego naruszenia reguł postępowania, co mogłoby mieć wpływ na ustalenia faktyczne, a w konsekwencji więc i na treść wyroku (*zob. postanowienie SN z 24 stycznia 2023 r. sygn. II KK 598/22 i cyt. tam orzecznictwo*). Kontrola ta realizowana jest, co do zasady tylko przez pryzmat zarzutów kasacji. Z tym jednak znów oczywistym zastrzeżeniem, że chodzi o zarzuty rzeczywiście o charakterze kasacyjnym (art. 523 k.p.k.), a nie tak, tylko określone przez autora kasacji, a będące, w istocie,

zarzutami apelacyjnymi (*postanowienie SN z 27 lutego 2007 r. sygn. akt II KK 310/06*). O tym, iż zarzuty naruszenia przepisów prawa procesowego mają charakter pozorny, gdyż faktycznie zmierzają do podważenia dokonanych ustaleń faktycznych, świadczy to, iż z zarzutem z art. 438 pkt 3 k.p.k. mamy do czynienia zawsze, gdy skarżący uważa, że oskarżony winien być uniewinniony od dokonania zarzuconego mu czynu, a brak takiego rozstrzygnięcia jest wynikiem nieprawidłowych ustaleń faktycznych w sprawie [*postanowienie Sądu Najwyższego (dalej SN) z 27 maja 2002 r. sygn. akt V KKN 314/01*]. *In concreto* tak właśnie jest. Zarzuty skarżącego zmierzają do zakwestionowania ustaleń w zakresie sprawstwa i winy skazanego w drodze podważenia prawidłowości oceny materiału dowodowego i jego kompletności pod pozorem naruszenia standardów kontroli odwoławczej, określonych treścią art. 433 § 2 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k.

Skarżący nie ma jednak racji, chociażby z tego powodu, iż postępowanie kasacyjne nie stanowi forum do powtórnej weryfikacji ustaleń faktycznych. Sąd Najwyższy nie dokonuje nawet własnej oceny dowodów. Jego rola w postępowaniu kasacyjnym ogranicza się do pozostawania sądem prawa, nie zaś faktu (*postanowienie SN z 2 czerwca 2021 r. sygn. akt 162/21*). Przedmiot postępowania kasacyjnego jest istotnie ograniczony w stosunku do zwykłego środka zaskarżenia i sprowadza się do kontroli naruszeń prawa istotnej wagi, których wystąpienie wywołuje nieakceptowalne skutki z punktu widzenia rzetelnego procesu.

Lektura uzasadnienia sądu odwoławczego, wbrew twierdzeniom obrońcy wskazuje, iż w toku postępowania drugoinstancyjnego Sąd wnikliwie rozważył i odniósł się do zakwestionowanych w apelacji obszarów rozstrzygnięcia. Kwestia oceny i wiarygodności poszczególnych dowodów, na których oparto stan faktyczny została poparta przez sąd II instancji konkretnymi fragmentami z uzasadnienia sądu *meriti*, które w wyniku kontroli apelacyjnej zostały uznane za prawidłowe, a zarzut apelacyjny w tym zakresie za niezasadny (s. 5 formularza uzasadnienia wyroku). Wskazany przez skarżącego kasacyjnie fragment z uzasadnienia stanowiska sądu odwoławczego dotyczący pewnych braków w pisemnych motywach orzeczenia pierwszinstancyjnego w istocie urzeczywistnia spełnienie przez Sąd Apelacyjny

standardów określonych art. 433 § 2 k.p.k. i wskazuje na krytyczne podejście tegoż Sądu do kontrolowanego orzeczenia. Pomimo jednak wyeksponowanych w toku kontroli apelacyjnej mankamentów uzasadnienia wyroku sądu I instancji, ów zarzut apelacyjny obrońcy oparty na rzekomym uchybieniu art. 410 k.p.k., nie został uznany za zasadny. Wynikało to z dostrzeżonej przez sąd *ad quem* okoliczności, iż argumentacja skarżącego negująca stanowisko sądu I instancji co do interpretacji i oceny dowodów, nie podważyła prawidłowości ustaleń faktycznych, a w istocie sprowadzała się do wybiórczej interpretacji wniosków i zanegowania ocen poczynionych przez sąd *a quo*, co przy zachowaniu reguł określonych art. 7 k.p.k., ostatecznie uzasadniało aprobatę ustaleń faktycznych powziętych w toku postępowania pierwszoinstancyjnego (s. 6 formularza uzasadnienia wyroku). Analiza twierdzeń zawartych w apelacji obrońcy doprowadziła sąd odwoławczy także do przekonania, iż skarżący przyjmując taką formułę apelacji, w istocie kwestionuje prawnokarną ocenę zdarzeń uznanych za udowodnione, które to zgodnie z poglądem wyrażonym w przywołanym przez Sąd Apelacyjny orzecznictwem Sądu Najwyższego, nie są częścią zarzutu błędu w ustaleniach faktycznych (s. 7 formularza uzasadnienia wyroku).

Odnosząc się do stanowiska obrońcy, wyrażonego w kasacji, przypomnieć należy, iż Sąd Najwyższy wielokrotnie podkreślał i zwracał uwagę na to, że sposób wykonania obowiązku z art. 457 § 3 k.p.k. wobec poszczególnych zarzutów i wniosków apelacji (art. 433 § 2 k.p.k.) jest pochodną jakości i kompletności wyводу zawartego w uzasadnieniu wyroku sądu I instancji, a także treści zarzutów apelacji oraz argumentacji, która ma wspierać te zarzuty. Jeżeli bowiem sąd I instancji w swoim uzasadnieniu dokonał wszechstronnej i kompleksowej oceny wszystkich istotnych okoliczności, tak w zakresie ustaleń faktycznych, będących konsekwencją szczegółowo wykazanej oceny materiału dowodowego, jak i w sposób pełny przedstawił argumentację prawną, to oparcie zarzutów apelacji na tych elementach, które były już wszechstronnie i kompleksowo rozważone przez sąd I instancji, co wynika z uzasadnienia wyroku, uprawnia sąd odwoławczy do ograniczenia swojego uzasadnienia w znacznym zakresie, do odesłania do tej argumentacji, która dotyczy kwestii stanowiącej podstawę zarzutu apelacji (*postanowienie SN z 11 października 2022 r. sygn. akt V KK 332/22*). Zadaniem

sądu kasacyjnego nie jest natomiast ponowne przeprowadzanie kontroli apelacyjnej czy rozpoznawanie zarzutów stawianych przez skarżącego orzeczeniu sądu pierwszej instancji.

W kwestii uchybienia, o którym w pkt 2 kasacji stwierdzić należy, iż również i ten zarzut jest oczywiście bezzasadny. Już z racji samej formuły, w jakiej został skonstruowany nie mógł on zostać uznany za kasacyjnie skuteczny. Zgodnie bowiem z utrwalonym w orzecznictwie poglądem, aby zarzut obraży art. 457 § 3 k.p.k. mógł zostać uznany za zasadny, powinien być powiązany z obrazą art. 433 § 2 k.p.k. Samo natomiast naruszenie art. 457 § 3 k.p.k., w świetle treści art. 537a k.p.k., co do zasady nie może doprowadzić do uchylenia wyroku sądu odwoławczego, a tym bardziej uniewinnienia skazanego, czego domaga się skarżący w kasacji (*wyrok SNz 1 czerwca 2023 r. sygn. akt II KK 94/23*). Ponadto stosownie do treści art. 523 § 1 k.p.k. podstawą kasacji mogą być tylko uchybienia, o których mowa w art. 439 k.p.k. oraz inne rażące naruszenia prawa, które mogły mieć wpływ na treść orzeczenia. Tymczasem same tylko ewentualne niedoskonałości uzasadnienia nie mogą mieć takiej doniosłości, skoro pisemne motywy sporządzane są już po jego wydaniu (*postanowienie SN z 17 stycznia 2024 r. sygn. akt V KK 554/22*).

Stanowisko obrońcy w zakresie współmierności orzeczonej wobec skazanego kary w postępowaniu odwoławczym również nie zasługuje na aprobatę. Naruszenie, o którym mowa w tego rodzaju zarzucie kasacyjnym, może zaistnieć jedynie, gdy wraz z owym zarzutem skarżący podnosi naruszenie przepisów prawa procesowego lub materialnego, który mógł doprowadzić do orzeczenia wobec skazanego kary rażąco niewspółmiernej. Owa zaś niewspółmierność winna być rezultatem rażącego naruszenia konkretnego przepisu prawa. Sam zaś wymiar kary orzeczony w granicach ustawy, pozostawiony jest natomiast uznaniu Sądu i dlatego nie stanowi podstawy kasacyjnej (*zob. uzasadnienie postanowienia SN z 29 czerwca 2021 r. sygn. akt II KK 246/21*).

Z uwagi na powyższe, orzeczono o oddaleniu kasacji obrońcy jako oczywiście bezzasadnej, rozstrzygając o kosztach w myśl art. 637a k.p.k. w zw. z art. 636 § 1 k.p.k.

[WB]

[a.ł]